

Trzy wyjścia dla oświaty

Data publikacji: 6.02.2012 18:32

Władze Gminy Skoczów mają nie lada orzech do zgryzienia. Jak większość gmin, tak i Skoczów zmagają się z cięciami budżetowymi. Z reguły lwią część gminnej kasy pochłania oświata i to właśnie tam gminy szukają oszczędności.

Dziś w trybie nadzwyczajnym obraduje Komisja Oświaty Rady Miejskiej Skoczowa. Radni mają nad czym debatować. Jeszcze w tym miesiącu Rada Miejska musi podjąć decyzję w którym kierunku zostaną podjęte kroki, prowadzące do redukcji kosztów generowanych przez szkoły i przedszkola.

Końcem stycznia podczas ostatniego posiedzenia Komisji Oświaty Janina Żagan, burmistrz Skoczowa przedstawiła trzy propozycje dotyczące zmian w polityce oświatowej gminy. – **Pierwsza propozycja to zmniejszenie liczby oddziałów, co skutkowałoby zmniejszeniem liczby klas tym samym zmniejszeniem liczby zatrudnionych nauczycieli przypisanych do oddziału. Druga propozycja to utworzenie zespołów szkolno-przedszkolnych. Kolejna możliwość to likwidacja tych placówek, która ma najmniejszą liczbę uczniów** – mówiła Janina Żagan.

Pierwsza propozycja to zmniejszenie liczby oddziałów, tym samym zwiększenie ilości uczniów w klasie. Jak wylicza burmistrz da to oszczędności utrzymania 10 obecnych oddziałów, czyli kwotę ponad półtora miliona złotych. Ta decyzja nie wymaga również uchwały rady miejskiej, więc jest stosunkowo prosta do podjęcia.

Skąd taki pomysł? Otóż subwencja oświatowa jest przyznawana na ucznia, nie liczbę klas w danej gminie. – **Wobec czego prosty wniosek, koszty generuje zbyt duża liczba oddziałów. To najmniej bolesne podejście do oszczędności w oświacie. Podobne działania podejmowano w innych gminach. Zwiększenie liczebności oddziałów daje największe efekty oszczędnościowe. Nie daje ich w tej skali nawet zamykanie szkół** – twierdzi Janina Żagan. Jednak z tą propozycją nie zgadza się Agata Wrona, szefowa skoczowskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego – **Dzieci nie będą miały komfortu nauki np. w klasie 30 osobowej, nie mówię już o komforcie nauczania. Ta propozycja wiąże się też ze zwolnieniami** – argumentowała Agata Wrona.

Kolejną propozycją miałyby być zespoły szkolno-przedszkolne. W Gminie Skoczów mogło by ich powstać siedem. Trzy w Skoczowie oraz w Ochabach, Pogórze, Kiczycach i Pierścicu. Przedszkole w Harbutowicach byłoby przekształcone w filię Przedszkola nr 2 w Skoczowie.

Najbardziej restrykcyjnym rozwiązaniem byłaby likwidacja szkół generujących największe koszty, czyli tam gdzie uczniów jest najmniej, a utrzymanie jest największe. Jednak i tu, co zrozumiałe pojawiają się oponenti tego pomysłu.

Jedną ze szkół, która ma mało uczniów i stosunkowo spory budynek, do tego wymagający remontu jest skoczowskie Gimnazjum nr 2. Po reformie oświaty to właśnie ta szkoła miała być jedyną taką samodzielną placówką. Jednak w okolicy pojawiały się kolejne gimnazja, a liczba uczniów malała. Do tego nastąpił niż demograficzny, a dziś w tej szkole jest tylko 5 oddziałów. W przypadku Gimnazjum nr 2 mówi się o przeniesieniu do dzisiejszego budynku LO. [Czytaj 2 w 1 czyli połączenie „dwójki” z LO](#). Społeczność skoczowskiego Gimnazjum mówi jednak stanowcze nie. I chce aby szkoła została na swoim miejscu, wyliczając wszelkie atuty placówki. Żeby jeszcze bardziej pokazać swoje mocne strony to właśnie w Gimnazjum nr 2 odbywa się dziś (6.02.2012r.) nadzwyczajna Komisja Oświaty Gminy Skoczów.

Kolejne „rozwiązanie” złej kondycji finansów oświatowych przedstawił też przewodniczący Komisji Oświaty Stanisław Kaczmarczyk. – **Nasze placówki oświatowe, a szczególnie przedszkola są dotknięte chorobotwórczą sytuacją. Ponosimy ogromne koszty w związku ze zwolnieniami chorobowymi nauczycieli** – mówi i wyliczył, że L4 tylko w kilku placówkach kosztowało gminę w ubiegłym roku kilkadziesiąt tysięcy złotych. O ile kwestionowanie chorobowego budzi poważne wątpliwości, to dodatek motywacyjny przyznawany z góry, obowiązujący nawet na czas zwolnienia L4 już został poddany przemyśleniom.

Oszczędności w oświacie to wiele różnych aspektów, które musi rozważyć gremium rajców. Podczas ostatniej komisji nie wypracowano stanowiska w tej sprawie. Decyzje zostaną podjęte podczas posiedzenia łączonych komisji działających przy Radzie Miejskiej Skoczowa w najbliższą środę 8 lutego.

Stad też nauczycieli, jeszcze na styczniowym posiedzeniu Komisji Oświaty poproszono o stanowisko w tej sprawie.

- Budżet jest jaki jest. Jednak to Państwo - nauczyciele wiecie, które rozwiązanie przynoszące oszczędności będzie najlepsze - zaproponowała radna Julia Raszka.

- Proszę Państwo o opinię podczas naszego czasu wolnego, są ferie, a my będziemy musieli przyjść do pracy - mówiła Agata Wrona, szefowa ZNP. Jak odpowiedziała Beata Branc - Gorgosz, czas ferii nie ma tu znaczenia.

- Niestety czasy mamy jakie mamy. Mnie nikt w pracy nie pyta, czy i kiedy wymyślę plan oszczędności. Muszą też zrozumieć nauczyciele, że teraz każdy szuka oszczędności gdzie można, a czasy oczekiwań i przywilejów się już skończyły -

Radni czekają na propozycje nauczycieli do jutra - 7 lutego. Rozpatrzone będą na wspólnym posiedzeniu komisji działających przy Radzie Miejskiej Skoczowa. Wtedy też rajcy wyrażą swoją opinię na temat przyszłości Liceum Ogólnoszkolnego w Skoczowie.

Dorota Kochman